

Karol Kuczera

Agenda cyfrowa a Raport Bangemanna : porównanie podstawowych założeń

Ekonomiczne Problemy Usług nr 67, 473-481

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAROL KUCZERA

Uniwersytet Szczeciński

**AGENDA CYFROWA A RAPORT BANGEMANNA
– PORÓWNANIE PODSTAWOWYCH ZAŁOŻEŃ**

Wprowadzenie

Pojawienie się możliwości technicznych oraz poszukiwanie sposobów wykorzystania nowej technologii wpłynęło na kształtowanie się nowych trendów w obszarze organizowania i zarządzania przedsiębiorstwami oraz w skali makro – wpłynęło na całe społeczeństwa. W latach 70. XX wieku zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i Japonii zaczęto używać pojęcia społeczeństwo informacyjne, wskazując na zbliżający się zmierzch ery przemysłowej. Wyróżnikiem nowego porządku społeczno-gospodarczego było oparcie się na informacji, a w niedalekiej przyszłości ukierunkowanie na wiedzę. Można przyjąć za P. Druckerem, że wiedza staje się jedynym zasobem ekonomicznym, natomiast pozostałe stają się jedynie uzupełniającymi ją czynnikami wytwórczymi¹.

Celem prezentowanego artykułu jest zestawienie punktów widzenia, celów i priorytetów stawianych w początkowej fazie dyskusji na forum europejskim na temat społeczeństwa informacyjnego i obecnie. Konfrontacja jest efektem hipotezy stawianej przez autora, że pomimo upływu blisko dwóch dekad budowy nowego typu relacji społeczno-gospodarczych w Europie niewiele uległo zmianie. Oczywiście bajty i kilobajty zostały zastąpione przez mega- giga- oraz terabajty, kilkadziesiąt tysięcy użytkowników Internetu skupionych wokół ośrodków naukowych to obecnie 250 mln Europejczyków, którzy codziennie korzystają z sieci i spora grupa korzystających co pewien czas. Na nieco wyższym poziomie ogólności pozostaje

¹ P. Drucker: *Post-Capitalist Society*, Harper Business, New York 1993.

jednak wrażenie, jakby cele i problemy pozostały niezmiennie... *może nie o to chodzi, by złowić króliczka, ale by gonić go.*

1. Europejska dyskusja o społeczeństwie informacyjnym

Europejska dyskusja dotycząca nadchodzącego nowego porządku zapoczątkowana została w grudniu 1993 roku, kiedy na posiedzeniu Rady Europy postanowiono zwrócić się do grupy ekspertów o przygotowanie dokumentu zarysującego pożądaną działalność zmierzającą do budowy społeczeństwa informacyjnego. Zespół rozpoczął prace jeszcze w tym samym miesiącu, efektem był dokument znany jako Raport Bangemanna, od nazwiska lidera 20-osobowego zespołu. W raporcie zwraca się uwagę, że [...] *technologie informacji i telekomunikacji wywołują nową rewolucję przemysłową [...] opartą na informacji [...]. Rewolucja ta daje olbrzymi nowy potencjał ludzkiej inteligencji oraz zmienia sposób w jaki pracujemy razem i razem żyjemy*². Wielu autorów podejmowało próby zamknięcia mechanizmów społeczeństwa informacyjnego w ramy słowne, czego efektem jest znaczna różnorodność definicji³, uwzględniająca także ewolucję poglądów wynikającą chociażby z rozwoju samego zjawiska.

Podczas szczytu lizbońskiego Unii Europejskiej w dniach 23–24 marca 2000 roku uchwalony został plan budowy społeczeństwa informacyjnego, tzw. Strategia Lizbońska, dzięki któremu Europa miała stać się najszybciej rozwijającym się, opartym na wiedzy, a także najbardziej konkurencyjnym rynkiem świata. Posiedzenie Rady Europy 19 i 20 czerwca 2000 roku w Feirze zaowocowało przyjęciem planu działania eEurope 2002, który miał zapewnić osiągnięcie celów Strategii Lizbońskiej. eEurope 2002 zakładał realizację celów do końca roku 2002, skupiono w trzech obszarach: tańszy, szybszy i bezpieczny Internet, inwestycje w ludzi i umiejętności, zwiększanie wykorzystania Internetu⁴. Podsumowanie osiągnięć zaprezentowane zostało w lutym 2003 roku w raporcie końcowym zawierającym m.in. konkluzję mówiącą o dużym sukcesie w obszarze zwiększania dostępności Internetu, jednak gorszej niż zakładano efektywności wykorzystania nowej technologii⁵. Program eEurope 2005, będący drugą fazą realizacji Strategii Lizbońskiej,

² M. Bangemann i in.: *Zalecenia dla Rady Europejskiej. Europa i społeczeństwo globalnej informacji*, Bruksela 1994, kbn.icm.edu.pl/gsi/raport.html (8.02.2011).

³ Zbiór ponad 20 definicji odnaleźć można w: J.S. Nowak: *Spoleczeństwo Informacyjne – geneza i definicje*, w: J.S. Nowak, G. Bliźniuk (red.): *Spoleczeństwo informacyjne*, PTI – Oddział Górnośląski, Katowice 2005, s. 39 i nast.

⁴ Council Of The European Union, Commission Of The European Communities, *eEurope 2002, An Information Society For All, Action Plan*, Brussels 2000, http://ec.europa.eu/information_society/eeurope/2002/documents/archiv_eEurope2002/actionplan_en.pdf (8.02.2011).

⁵ Commission Of The European Communities, Communication From The Commission To The Council, The European Parliament, The Economic And Social Committee And The Commit-

zakładał, że do roku 2005 Europa powinna dysponować nowoczesnymi usługami publicznymi *on-line*, w tym e-rząd, e-nauka i e-zdrowie, oraz dynamicznym środowiskiem e-biznesu. Realizacja powyższego wymaga powszechnej dostępności szerokopasmowego Internetu przy konkurencyjnych cenach, jak również bezpiecznej infrastruktury informacyjnej⁶.

Na półmetku horyzontu czasowego Strategii Lizbońskiej, której głównymi celami były: zwiększenie inwestycji w sferze badań i rozwoju do 3% PKB, ograniczenie biurokracji i utrudnień przyczyniające się do wspierania przedsiębiorczości oraz osiągnięcie zatrudnienia mężczyzn na poziomie 70% oraz kobiet na poziomie 60%⁷, wyraźnie zarysowywały się trudności. Także Romano Prodi, uważany za jej twórcę, przyznał, że strategia jest martwa, a po opublikowaniu tzw. Raportu Koka w roku 2004 przyznał, że od czasu szczytu lizbońskiego Unia Europejska pozostała jeszcze bardziej w tyle za Stanami Zjednoczonymi. W Raporcie Koka przeczytać można m.in.: *Sytuacja zewnętrzna po 2000 roku nie pomogła osiągnąć wskazanych w Strategii celów, ale Unia Europejska oraz poszczególne kraje członkowskie wyraźnie przyczyniły się do wolnego postępu w Strategii, nie traktując jej z wystarczającą gorliwością. [...] Strategia Lizbońska jest dziś jeszcze pilniejsza w kontekście rosnącej luki między Stanami Zjednoczonymi i Azją a Starym Kontynentem, który zmagają się małym przyrostem naturalnym i starzeniem się społeczeństwa*⁸.

Na podstawie doświadczeń związanych m.in. z realizacją Strategii Lizbońskiej oraz trwającego drugi rok kryzysu gospodarczego, a także biorąc pod uwagę zmiany w gospodarkach takich krajów, jak Chiny czy Indie, opracowywana jest nowa strategia dla Europy – *Europe 2020*. Jeden z kluczowych elementów strategii stanowi *Europejska agenda cyfrowa* ogłoszona w maju 2010 roku przez Komisję Europejską. Agenda jest dokumentem strategicznym i zawiera około 100 działań o charakterze legislacyjnym i pozalegisacyjnym w obszarze społeczeństwa informacyjnego.

tee Of The Regions, *eEurope 2002 Final Report*, Brussels 2003, http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/site/en/com/2003/com2003_0066en01.pdf (8.02.2011).

⁶ Commission Of The European Communities, Communication From The Commission To The Council, The European Parliament, The Economic And Social Committee And The Committee Of The Regions, *eEurope 2005: An information society for all*, Brussels 2002, http://ec.europa.eu/information_society/europe/2002/news_library/documents/eeurope2005/eeurope2005_en.pdf (10.02.2011).

⁷ Lisbon Agenda, <http://www.euractiv.com/en/future-eu/lisbon-agenda/article-117510> (16.09.2010).

⁸ E. Okoń-Horodyńska, K. Piech (red.): *Strategia lizbońska a możliwości budowania gospodarki opartej na wiedzy w Polsce*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2005, s. 33.

2. Główne tezy Raportu Bangemanna...

Raport Bangemanna⁹, uznawany za początek budowy europejskiego społeczeństwa informacyjnego, postulował zawierzenie mechanizmom rynkowym jako mocy napędowej przynoszącej Europę w wiek informacji oraz podjęcie działań wpływających na zmianę zakorzenionych postaw stawiających Europę w niekorzystnej sytuacji konkurencyjnej. Autorzy Raportu wskazują na konieczność popierania myślenia w kategoriach przedsiębiorczości prowadzącego do tworzenia nowych dynamicznych sektorów gospodarki. Zwracają uwagę na konieczność wspólnego podejścia do przepisów pozwalających na zaistnienie ogólnoeuropejskiego rynku usług informacji. Tworzenie warunków nie oznacza natomiast zwiększenia środków publicznych, pomocy finansowej, subsydiów, kapitalizmu państwowego czy protekcyjizmu.

Dokument wskazuje na ryzyko nieodniesienia pełnych korzyści z przemian, w których uczestniczy Unia Europejska, ze względu na zbyt fragmentarycznie realizowane podejście. Sugeruje partnerstwo pomiędzy obywatelami, pracodawcami oraz rządami. Potencjalne nowe miejsca pracy w „informacyjnych” obszarach gospodarki mogą pojawić się dzięki wspólnym działaniom sektorów publicznego i prywatnego. Jednocześnie podkreślana jest teza, iż pierwsze kraje, które wkroczą do społeczeństwa informacyjnego, odniosą największe korzyści, ustalając ponadto nowy porządek rzeczy dla wszystkich, którzy pójdą w ich ślady. A wszystkie przodujące kraje poszukują sposobów działania w nowych warunkach. Autorzy wyrażają przekonanie, że Europa wykorzysta pojawiające się szanse, ale mają wątpliwości, czy działania będą miały charakter strategiczny o zasięgu europejskim, czy raczej powstaną wiele lokalnych inicjatyw podnoszonych przez poszczególne kraje, skutkujących niższą efektywnością.

Wśród listy beneficjentów i potencjalnych oczekiwań pojawia się m.in. zapis mówiący, że obywatele Europy oraz konsumenci mogą oczekiwać bardziej opiekuńczego społeczeństwa ze znacznie wyższą jakością życia i większym wyborem usług i rozrywek.

Obok możliwych do osiągnięcia korzyści raport wskazuje także zagrożenia, które, podobnie jak przy każdych zmianach, a szczególnie o tak dużym zakresie, należy brać pod uwagę. Kluczowe ryzyko wiąże się z rozwarstwieniem społecznym. Dychotomiczny podział obejmuje bogatych, wykorzystujących zmiany technologiczno-społeczne, oraz biednych, wśród których jedynie część ma dostęp do nowych rozwiązań i swobodnie z nich korzysta. Niezbędne wydaje się przygotowanie ludzi do nowego ładu, obejmujące m.in. promocję i przekonywanie do nowych rozwiązań ale także edukację w tym zakresie.

⁹ M. Bangemann i in.: *Zalecenia dla Rady Europejskiej...*, op. cit.

Wskazuje się, iż niezbędny jest pośpiech, gdyż dostawcy infrastruktury oraz usług spoza Europy aktywnie penetrują rynek europejski. Świadomość zarysowujących się trendów oraz możliwości działania są w Unii Europejskiej niższe niż w Stanach Zjednoczonych. Mniej funkcjonalne sieci kablowe, brak usług oraz niska świadomość społeczna pozostawia Europę w tyle za wysuwającymi się na pozycję lidera Stanami Zjednoczonymi. Powołując się na doświadczenia amerykańskie związane z wysokimi początkowymi kosztami nowych usług oraz wysokim kosztem budowy szybkich sieci teleinformatycznych, sugeruje się rozwój szerokiego pakietu usług, dzięki czemu łatwiej będzie rozwijać rynek masowej konsumpcji. Postuluje się podejmowanie działań ukierunkowanych na przeciwstawianie się przewadze USA pod względem liczby tytułów audiowizualnych, upatrując w tym sektorze znaczący potencjał eksportowy z wykorzystaniem nośników cyfrowych. Zwraca się jednak uwagę na słabości organizacyjne oraz finansowe, a także na fakt, że większość programów oraz praw autorskich nie znajduje się w europejskich rękach. Europejski przemysł audiowizualny jest ponadto obciążony ograniczeniami administracyjnymi.

3. ...i Europejskiej agendy cyfrowej

Agenda cyfrowa pojawia się w okresie kryzysu światowego, autorzy nie mogą także nie zauważać liczb mówiących choćby o tym, że w ciągu godziny Europejczyk wytwarza dobra i usługi warte 93% tego, co wytworzy Amerykanin, ponadto Europejczyk pracuje krócej bądź w ogóle nie pracuje, będąc na utrzymaniu systemu pomocy społecznej. Dochód narodowy na mieszkańca Unii stanowi 70% jego poziomu w USA¹⁰. Nakłady na R&D kształtują się na poziomie 1,9% pomimo 3% założonych w Strategii Lizbońskiej. Według stowarzyszenia EuroChambers Europa jest opóźniona o ok. 30 lat w stosunku do gospodarki amerykańskiej w finansowaniu nauki i badań, 22 lata – przyjmując PKB na mieszkańca i 20 lat w wydajności na mieszkańca, przy czym ostatni parametr ma tendencję rosnącą (pogłębianie się dystansu)¹¹.

Listę głównych celów *Agendy cyfrowej*¹² otwiera punkt mówiący o konieczności stworzenia jednolitego rynku cyfrowego. W dokumencie zwraca się uwagę,

¹⁰ M.J. Radło: *Strategia lizbońska nie spełnia pokładanych w niej nadziei*, Polskie Forum Strategii Lizbońskiej, <http://www.pfsl.pl/news.php?id=254> (16.02.2011).

¹¹ *What foundations does Europe need to ensure its global competitiveness?* Time-Distance Study 2009, EuroChambers, http://www.eurochambres.eu/content/default.asp?PageName=Index&incFile=Index_191_1792.htm (16.02.2011).

¹² Digital Agenda for Europe: key initiatives, Brussels 2010, <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=MEMO/10/200&format=HTML&aged=1&language=EN&guiLanguage=en> (18.02.2011).

że Europa stanowi mozaikę krajowych rynków internetowych uniemożliwiającą korzystanie z jednolitego rynku cyfrowego, a treści i usługi komercyjne powinny mieć zasięg międzynarodowy, lecz aby było to możliwe, konieczne jest usunięcie barier regulacyjnych i ułatwienie płatności, fakturowania czy rozstrzygania sporów w obszarze rynków cyfrowych. Mowa jest także o konieczności ochrony konsumentów w cyberprzestrzeni poprzez wydanie kodeksu cyfrowego opisującego prawa obywateli w świecie Internetu oraz stworzenie europejskiego systemu szybkiego reagowania na ataki cybernetyczne. Postulat Bangemanna, że jedynie spójne europejskie podejście pozwoli osiągnąć pełnię korzyści, pozostaje więc w dalszym ciągu aktualny. Nabiera jednocześnie nowego wymiaru w kontekście zorganizowanej przestępczości cybernetycznej wykorzystującej fragmentaryczność i wyraźne granice, jakimi poprzecinana jest europejska przestrzeń cyfrowa.

Na liście celów znajduje się także zapis mówiący, iż Europa potrzebuje szybkiego i bardzo szybkiego dostępu do Internetu, który powinien być konkurencyjny cenowo. Jednocześnie założeniem Agendy cyfrowej jest samonapędzający się mechanizm mówiący, że atrakcyjne usługi udostępniane w pozbawionym granic środowisku pobudzą popyt na szybszy Internet, co z kolei pociągnie za sobą inwestycje w rozwój sieci, a to utoruje drogę do nowych, jeszcze bardziej innowacyjnych usług. Bangemann pisał o koniecznym szerokim wachlarzu usług pozwalającym na osiągnięcie masy krytycznej niezbędnej do finansowania inwestycji w rozwój sieci.

Kolejnym istotnym zagadnieniem podjętym w Agencji Cyfrowej jest konieczność wzmacniania umiejętności wykorzystywania technologii cyfrowej i e-integracja. Około 30% Europejczyków nigdy nie korzystało z sieci argumentując, że nie mają takiej potrzeby lub koszt dostępu do sieci jest nieakceptowany. Do grupy tej należą w większości osoby starsze, o niskich dochodach, bezrobotne lub gorzej wykształcone. Jednocześnie Europa boryka się z pogłębiającymi się brakami wykwalifikowanej kadry sektora informatycznego. Problem zagrożenia rozwarstwieniem społecznym poruszony był także w Raporcie Bangemanna.

Agenda cyfrowa nie podaje natomiast, jak można było wyczytać u Bangemanna, że obywatele mogą oczekiwać dzięki rozwojowi nowego porządku bardziej opiekuńczego społeczeństwa. Mowa jest tu natomiast o sprostaniu wyzwaniom, takim jak zmiany klimatu czy starzenie się społeczeństwa, dzięki zastosowaniu inteligentnych technologii.

Podobnie jak pisano w Raporcie Bangemanna i w *Agendzie cyfrowej* znajdują się zapisy o konieczności stworzenia interoperacyjności produktów i usług informatycznych.

Podsumowanie

Uznanie ważkości technologii teleinformatycznej za podstawę budowy współczesnych społeczeństw nie straciło swojej aktualności od czasu opublikowania Raportu Bangemanna. Neelie Kroes, komisarz ds. agendy cyfrowej, podkreśla przełomowe znaczenie tej części gospodarki: *Europejska gospodarka cyfrowa ma zasadnicze znaczenie dla wzrostu gospodarczego i dobrobytu. Technologie komunikacyjne i informacyjne oraz szybki Internet pełnią dzisiaj tak samo przełomową rolę jak przed ponad stu laty rozwój elektryczności i transportu. Musimy wspierać dalszy rozwój Internetu po to, aby wszyscy obywatele mogli czerpać korzyści z gospodarki cyfrowej*¹³. Znaleźć można twierdzenia, iż w ciągu ostatnich 15 lat technologie teleinformatyczne odpowiadały za połowę wzrostu wydajności osiągniętego w Europie.

Zgodnie z tezami Raportu Bangemanna, w znacznej części powtórzonymi w *Agendzie cyfrowej*, skutkiem braku kompleksowego podejścia do rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Europie jest niemożność osiągnięcia pełni oczekiwanych korzyści. „Lista spraw do załatwienia” pozostaje nadal aktualna, pomimo upływu kilkunastu lat. W dalszym ciągu istnieją zagrożenia związane z wykluczeniem społecznym, pogłębia się dystans do lidera – Stanów Zjednoczonych, dla przykładu, Amerykanie pobierają poprzez sieć cztery razy więcej plików muzycznych niż Europejczycy, których transakcje ponadgraniczne są blokowane ze względu na lokalne regulacje dotyczące praw autorskich. Jednocześnie pojawiają się kolejni gracze, którym Europa oddaje pole rywalizacji, jak Chiny czy Korea Południowa. Obrazuje to fakt, że jedynie 1% Europejczyków ma dostęp do sieci światłowodowych, podczas gdy w Japonii wskaźnik ten wynosi 12% a, w Korei Płd. 15%.

Czy przypadkiem systemowy błąd wpleciony w Raport Bangemanna, a potem przeniesiony do Strategii Lizbońskiej, nie polegał, w pewnym uproszczeniu, na przyjęciu założenia o konieczności zmian postaw Europejczyków na przedsiębiorczą w celu budowy społeczeństwa informacyjnego skutkującego bardziej opiekuńczą Europą? Czy podejście takie nie jawi się jako swego rodzaju oksymoron? Czy w efekcie bardziej liberalnych reguł inne kraje biorące udział w wyścigu nie są w stanie oferować swoim obywatelom więcej niż opiekuńcza, lecz pozostająca w tyle Europa? Zespół Bangemanna już w roku 1994 podkreślał, że wskazany jest pośpiech, gdyż największe korzyści osiągną liderzy. Czy w roku 2011 mamy w dalszym ciągu czas na zwiększanie dystansu do USA i obserwowanie, jak gracze azjatyccy rosną w siłę? Te i wiele inny pytań, które można postawić dzięki przed-

¹³ Digital Agenda: investment in digital economy holds key to Europe's future prosperity, says Commission report, European's Information Society Thematic Portal, http://ec.europa.eu/information_society/newsroom/cf/itemdetail.cfm?item_id=5789 (17.02.2011).

stawionej pobieżnej analizie założeń budowy nowego porządku, będzie jeszcze prawdopodobnie tematem wielu dyskusji.

Literatura

1. Bangemann M. i in.: *Zalecenia dla Rady Europejskiej. Europa i społeczeństwo globalnej informacji*, Bruksela 1994, kbn.icm.edu.pl/gsi/raport.html (8.02.2011).
2. Drucker P.: *Post-Capitalist Society*, Harper Business, New York 1993.
3. Nowak J.S.: *Społeczeństwo Informacyjne – geneza i definicje*, w: praca zbiorowa Nowak J.S., Bliźniak G. (red.): *Społeczeństwo informacyjne*, PTI – Oddział Górnośląski, Katowice 2005.
4. Okoń-Horodyńska E., Piech K. (red.): *Strategia lizbońska a możliwości budowania gospodarki opartej na wiedzy w Polsce*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2005.
5. Radło M. J.: *Strategia lizbońska nie spełnia pokładanych w niej nadziei*, Polskie Forum Strategii Lizbońskiej, <http://www.pfsl.pl/news.php?id=254> (16.02.2011).
6. Council Of The European Union, Commission Of The European Communities, *eEurope 2002, An Information Society For All*, Action Plan, Brussels 2000, http://ec.europa.eu/information_society/eeurope/2002/documents/archiv_eEurope2002/actionplan_en.pdf (8.02.2011).
7. Commission Of The European Communities, Communication From The Commission To The Council, The European Parliament, The Economic And Social Committee And The Committee Of The Regions, *eEurope 2002 Final Report*, Brussels 2003, http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/site/en/com/2003/com2003_0066en01.pdf (8.02.2011).
8. Commission Of The European Communities, Communication From The Commission To The Council, The European Parliament, The Economic And Social Committee And The Committee Of The Regions, *eEurope 2005: An information society for all*, Brussels 2002, http://ec.europa.eu/information_society/eeurope/2002/news_library/documents/eeurope2005/eeurope2005_en.pdf (10.02.2011).
9. Lisbon Agenda, <http://www.euractiv.com/en/future-eu/lisbon-agenda/article-117510> (16.09.2010).
10. *What foundations does Europe need to ensure its global competitiveness?* Time-Distance Study 2009, EuroChambers, http://www.eurochambres.eu/content/default.asp?PageName=Index&incFile=Index_191_1792.htm (16.02.2011).
11. Digital Agenda for Europe: key initiatives, Brussels 2010, <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=MEMO/10/200&format=HTML&aged=1&language=EN&guiLanguage=en> (18.02.2011).

12. Digital Agenda: investment in digital economy holds key to Europe's future prosperity, says Commission report, European's Information Society Thematic Portal, http://ec.europa.eu/information_society/newsroom/cf/itemdetail.cfm?item_id=5789 (17.2.2011).

DIGITAL AGENDA AND BANGEMANN'S REPORT – COMPARISON OF MAIN ASSUMPTIONS

Summary

The European discussion about Information Society begun when the document known as Bangemann's Report was published in 1994. The paper is an attempt to compare the approach to Information Society development in Europe presented in 90s with contemporary one.

Translated by Karol Kuczera